



Jak łamano 2. Przykazanie

„Dziesięć słów” (2)

Drugie przykazanie w sposób bezwzględny zakazuje oddawania czci religijnej komukolwiek poza Wszechmogącym, ponieważ jest On Bogiem zazdrosnym (2 Mojż. 20:4-6). Nasz Stwórca zabronił także czynić sobie podobizny czegokolwiek, czemu człowiek by się kłaniał. Niestety chrześcijaństwo gwałtownie się rozwijając „chryścianizowało” nie tylko pogańskie zwyczaje i wierzenia, ale także wyobrażenia pogańskich bogów, nadając im znaczenie chrześcijańskie, i tak np. Diana Efeska stała się „Bożą rodzicielką”. Ciekawym jest fakt, że kult Marii został usankcjonowany właśnie w Efezie w czasie soboru w 431 roku (Dzieje Ap. 19:28). Kult matki-stworzycielki jest tak mocno zakorzeniony w umysłach ludzkich, że Kościół Powszechny, chryścianizując Dianę-Artemidę, pozostawił w powszechnym użyciu jej pierwotny tytuł „Królowa Niebios”, tłumacząc ludowi, że teraz tak powinni nazywać Marię. Encyklopedia Biblijna wyd. 'Vocatio' tak pisze na ten temat: „W I w. po Chr. bogini-matce w Efezie, nazwanej przez Greków Artemidą, syryjskiej bogini Atargatis oraz egipskiej Izis oddawano cześć jako królowej niebios. W Apokalipsie św. Jana bogini ta, czczona pod wieloma imionami, została – jeśli tak można powiedzieć – schryścianizowana i przedstawiona jako niebieski Izrael (Ap 12) (podkr. własne)”. Fakt dostosowywania chrześcijaństwa do pogańskich wierzeń skończył się ukrytym wielobóstwem w postaci wielu świętych, którzy pośredniczą między Panem Bogiem a człowiekiem. Podobnie jak bogowie w mitologiach antycznych ludów, święci ci mają różny zakres „specjalności” oraz władzy, opiekując się różnymi aspektami życia człowieka; praktycznie każdy zawód ma swojego patrona „świętego”. Podobieństwo do pogańskich wierzeń jest aż nazbyt oczywiste! Kościół Katolicki, świadom trudności wynikających z przestrzegania drugiego Przykazania, za radą Orygenesza połączył pierwsze przykazanie z drugim oraz podzielił dziesiąte na dwa. Stało się to, jak czytamy w „Podręcznej Encyklopedii Katolickiej” pod red. Ks. E. Dąbrowskiego – „wbrew większości Ojców”. Także Katechizm Kościoła Katolickiego przyznaje, że „nakaz Boży zabraniał człowiekowi wykonywania jakichkolwiek wizerunków Bo-

ga”. Księga Powtórzonego Prawa wyjaśnia: „Skoroście nie widzieli żadnej postaci w dniu, w którym mówił do was Pan spośród ognia na Horebie – abyście nie postąpili niegodziwie i nie czynili sobie rzeczy przedstawiającej?” (5 Mojż. 4:15,16) jakkolwiek rzecz. Jednak dalej autor, jak to często bywa, stawia tradycję ponad Słowo Boże i wyjaśnia:

„Opierając się na misterium Słowa Wcielonego, siódmy sobór powszechny w Nicei (787 r.) uzasadnił – w kontrowersji z obrazoburcami – kult obrazów przedstawiających Chrystusa, jak również Matkę Bożą, aniołów i świętych”. Niektórzy, starając się dostosować rzeczywistość do Biblii, mówią, że nie modlą się do obrazu, tylko do tego, kogo on przedstawia. Warto wtedy przypomnieć, że tak też wierzyli poganie w czasach starożytnych. Prorok Amos 5:26 napomina Izrael: „Podnieście Sikkuta, waszego króla, i Kewana, obrazy waszych bóstw, które sami sobie uczyniliście” (por. Ezech. 8:12;16:17; Dan. 3:1). Widzimy więc, że jakiegokolwiek oddawanie czci komukolwiek poza Stwórcą lub umniejszanie władzy i mocy Pana Boga lub Jezusa Chrystusa poprzez ustanawianie świętych jest łamaniem drugiego przykazania.

Szczególnie często propagował ten kult były papież Jan Paweł II, zawierając siebie, Kościół i świat Marii. Czyż Jezus Chrystus stracił swą moc pośredniczenia między ludźmi a Bogiem, a może to na naszych oczach następuje pogłębiające się „spoganizowanie” chrześcijaństwa? Prawdopodobnie największym osiągnięciem na polu dogmatycznym byłego papieża będzie nadanie niebywałego dotąd znaczenia kultowi Marii. Kościół powszechny ewoluował z chryścianizmu na marianizm, łamiąc drugie przykazanie. Jednak propagator kultu Marii został nagrodzony przez swego pana, gdy w czasie pogrzebu oddali mu cześć prawie wszyscy władcy świata, a lud obwołał go swoim świętym. Tak więc ludzkość ma kolejnego fałszywego boga, a w zamian za propagowanie jawnego bałwochwalstwa – mistyczny Babilon został na chwilę wywyższony.

Mrzygłód Piotr
R-
„Straż”